

Budzi się lęk

Andrzej Zaucha

Za którym horyzontem świat
będzie dla nas?
A za jaką gwiazdą znów
będę biegł od zaraz?
Czyjzego słowa wciąż
będzie ciągle mało, by coś zmienić?
Kto mi powie dziś, co nam zostało?

Co dzień we mnie budzi się ten lęk,
że na linie tańczą duże sprawy i mój los.
Ktoś daje nie tę kartę,
jakby stale chciał pomijać tylko mnie w tej grze.

Po czyjej stronie prosta myśl
znów zostanie?
A... i kto nam doda sił
w tym ciągłym czekaniu?
Na kogo przyjdzie dziś
znów postawić wszystko, co zostało?
A ile szans nam dawno, dawno przeleciało?

Co dzień we mnie budzi się ten lęk,
bo na linie tańczą duże sprawy i mój los.